

Po kompromitacji na San Paolo i nieudanej rehabilitacji przed tygodniem z Sassuolo (choć nie bez udziału sędziów) ekipie Fonseki udało się wreszcie zatrzeć złe wrażenie po ostatnich gorszych ligowych meczach. Giallorossi wygrali aż 5-1 z Bologną, zdobywając 3 bramki już po pierwszym kwadransie gry.

Goli w sumie padło 6. Wynik spotkania otworzył piłkarz gospodarzy, Andrea Poli, ale to Giallorossi cieszyli się z bramki. Włoch bowiem trafił do własnej siatki. Podobnie z resztą, jak Bryan Cristante, który nieporadnym przyjęciem piłki sprawił, że ta trafiła do bramki strzeżonej przez Pau Lopez. Świetne zawody rozegrał Lorenzo Pellegrini. Wychowanek Giallorossich najpierw zanotował asystę przy bramce Dzeko, a chwilę później sam wpisał się na listę strzelców zaliczając premierowe trafienie w sezonie. Dla Bośniaka gol zdobyty z Bolonią, jest numerem 111, co oznacza zrównanie się z trzecim najlepszym w historii strzelcem klubu, Amadeo Amadeim.

BOLOGNA - ROMA 1:5

0-1 Poli 5' (bramka samobójcza)

0-2 Dzeko 10'

0-3 Pellegrini 15'

1-3 Cristante 24' (bramka samobójcza)

1-4 Veretout 35'

1-5 Mkhitarjan 44'

58' Dominguez (gol nieprawidłowy - spalony)

BOLOGNA (4-2-3-1): Ravaglia; Mbaye (46' Paz), Tomiyasu, Danilo, De Silvestri; Svanberg (46' Dominguez), Poli (46' Medel); Barrow, Soriano (69' Baldursson), Vignato; Palacio.

Ławka: Da Costa, Breza, Nehuen Paz, Dominguez, Medel, Baldursson, Rabbi, Kingsley, Calabresi, Pagliuca, Vergani, Khailoti.

Trener: Sinisa Mihajlovic

ROMA (3-4-2-1): Pau Lopez; Ibanez, Cristante, Kumbulla (66' Smalling); Karsdorp (91' Calafiori), Villar (91' Diawara), Veretout (80' Perez), Spinazzola; Pellegrini, Mkhitarjan; Dzeko (80' Mayoral).

Ławka: Farelli, Boer, Mirante, Juan Jesus, Fazio, Borja Mayoral, Carles Perez, Bruno Peres, Diawara, Calafiori.

Trener: Paulo Fonseca

Arbiter: Calvarese.

Asystenci: Paganessi-Imperiale.

IV arbiter: Di Martino.

VAR: Chiffi